

# GŁOS ZIEMI GRODZIENSKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Rok I

Nr. 74

## Przed sesją sejmową

27 września 1931 r.

Już w dniach najbliższych obie nasze izby parlamentarne przystąpią do pracy ustawodawczej. Dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zwołuje je na sesję zwyyczajną wcześniej, niż wymaga tego rygor ustawy i dotychczasowa tradycja. Okazało się rzeczą niezbędną, by do walki z kryzysem gospodarczym stanął również i czynnik ustawodawczy obok tych czynników, które dotąd, niezłomie trwając na stanowisku, dźwigały walkę tej ciężar.

Trwał na posterunku przedewszystkiem rząd. Szeregiem zarządzeń z zakresu polityki skarbowej, celnej, kredytowej realizował dwa postulaty, narzucone nieodpornie przez koniunkturę obecną: Dążył w sposób zdecydowany i energiczny do utrzymania zachwianej równowagi budżetowej, nie cofając się przed decyzjami drastycznymi i niepopularnymi, z drugiej znow strony czynił wszystko, by nasze życie ekonomiczne uchronić od katastrofalnych wstrząsów i by złagodzić u nas skutki długotrwałego światowego kryzysu, który gdzieindziej, w Niemczech, w Anglii, w krajach południowej Ameryki, przeszedł już ze stanu chronicznego w stan zapalny i dezorganizuje już u podstaw tamtejsze stosunki społeczne i ekonomiczne. Miezachwiany kurs naszego pieniądza w momentach załamania się marki niemieckiej i angielskiego funta, bezwzględny ład i spokój, jakie cechują nasze wewnętrzne życie polityczne i gospodarcze: oto rezultat roztropnej i konsekwentnej polityki rządu, oto świadectwo naszej wartości i tężyzny, krzepiące na przyszłość bez względu na to, jakich jeszcze ofiar i prac ta przyszłość mogłaby od nas wymagać.

Ostatnia w wielkim stylu inicjatywa rządu podjęta zdecydowanej walki ze skutkami bezrobocia powołuje do współpracy czynnik nowy: czynnik obywatelski. W tworzonych obecnie komitetach wojewódzkich i lokalnych czynnik ten gra rolę pierwszorzędą. Ma on nie tylko zmozbilizować i pchnąć na odpowiednie tory ofiarności publiczną, co więcej, on to ma zorganizować celowe zużycie środków, dostarczanych przez skarb państwa i ma realizować w szeregu prac konsekwentnych zarządzenia rządu. Patriotyczna i państwowa, natchniona karnością i zaufaniem postawa społeczeństwa była zawsze fundamentem, na którym oprzeć się mogła praca czynników rządowych. Dziś, w wyjątkowo trudnej sytuacji, apel rządu do wzmocnienia tętna naszej pracy społecznej i ściślejszego zespolenia jej z zamierzeniami rządu, do scentralizowania jej na zagrożonych najbardziej odcinkach zbiorowego życia—wyda z pewnością również plan obfity.

Obecnie powołany zostaje do współpracy i czynnik trzeci ustawodawczy. Zanim sejm i senat przystąpią do najważniejszego swego zadania, t. j. do rozpatrzenia i uchwalenia budżetu państwa na rok gospodarczy 1932/33, rozwinąć będą musiały rozległą pracę ustawodawczą, pozostającą przedewszystkiem w związku z walką o równowagę budżetu i o złagodzenie skutków gospod. rzyzysu. Ta praca, nowelizująca nasze ustawodawstwo podatkowe czy społeczne, jeżeli ma zaważyć już na liczbach przyszłorocznego budżetu, wykonana być musi szybko i sprawnie, w atmosferze bezinteresownej troski o dobro państwa i rzetelowego ustosunkowania się do zgłoszonych projektów.

Nie przesadzając, czy i o ile inicjatywa sejmowa uzupełni przewidywany plan prac sejmowych, na porządek dzienny obrad wejść przedewszystkiem przedłożenia rządowe, przygotowane przez odpowiednie resorty ministerjalne, względnie przez Radę Ministrów. Część z nich pozostaje w ścisłym związku z akcją rządu, dążącą do złagodzenia skutków bezrobocia i ma te akcje usprawnić przez przystosowanie ustawodawstwa do wymogów chwili obecnej (ustawa o spłaceniu zaległości podatkowych w naturze, ustawa o pracy młodocianych, ustawa upoważniająca rząd do określenia czasu pracy w poszczególnych kategoriach przemysłu i t. d.) Lwia część przedłożeń rządowych ma na celu znalezienie ustawodawstwa podatkowego pod kątem widzenia uproszczenia go i

## Fundusz bezrobocia zostanie zasilony dodatkowymi dopłatami do biletów kolejowych

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 26. 9.

Jak się dowiadujemy na wrzrząsem p-

siedzeniu Rady Ministrów uchwalono zaprowadzić na kolei dopłatę do biletów pasażer-

skich, kwitów bagażowych i przesyłek wagonowych.

Dopłata ta będzie obowiązywała w okresie od dn. 1 października r. b. do dn. 15 kwietnia 1932 r.

Celem tych opłat jest zasilenie funduszu Naczelnego komitetu do spraw bezrobocia.

Wysokość tych dopłat jest następująca: 10 gr. od każdego rozpoczętych 10 zł. cen biletów pasażerskich, wyluczając bilety o cenie niższej 2 zł.; 50 gr. od każdej przesyłki bagażowej; 1 zł. 50 gr. od każdej przesyłki wagonowej.

Gandhi i Charlie Chaplin



W czasie swego obecnego pobytu w Londynie Mahatma Gandhi spotkał się w domu jednego ze swych rodaków dr. Kałiala z Charilem Chaplinem. Pomimo biegunowo przeciwnych poglądów życiowych obaj zrozumieli się doskonale i spędzili kilka godzin na wesołej rozmowie. Na ilustracji naszej widzimy roześmianego Gandhiego i Chaplina.

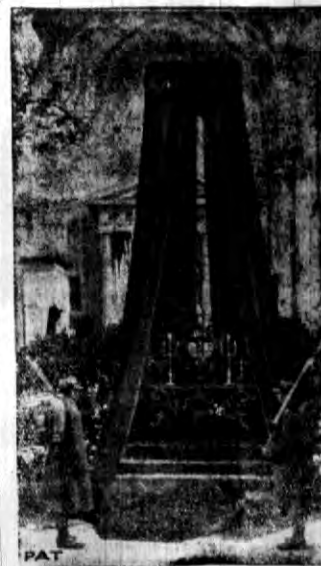
## Kondolencje Anglii i Francji

WARSZAWA. 26. 9. Ambasadorowie Francji Laroche i Anglii Erskine złożyli w dn. 26 b.m. na ręce szefa protokołu dyplomatycznego w imieniu swych rządów i własnem kondolencje z powodu zgonu b. premiera i b. ministra spraw zagranicznych Aleksandra Skrzyńskiego.

## Podinspektor Łoziński Komendantem Woj. w Białymstoku

WARSZAWA. 26. 9. Komendantem Wojewódzkiej Policji Państwowej w Białymstoku został mianowany podinspektor Władysław Łoziński.

Groby królewskie w katedrze Wileńskiej



Ilustracja nasza przedstawia wejście do krypty kryjącej prochy króla Aleksandra Jagiellończyka królowej Elżbiety Rakuszanek i królowej Barbary Radziwiłłówny. U wejścia do krypty ustawiono wojskową straż honorową.

## Konferencja ministrów w sprawie budżetowych

WARSZAWA. 26. 9. P. premier Prystor odbył dziś przed południem w Prezydium Rady Ministrów konferencję z udziałem ministrów wszystkich resortów. Konferencja ta była poświęcona budżetowi na rok 1932—33.

## Pomoc finansowa Ligi Narodów dla Austrii i Węgier

GENEWA. 26. 9. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów przyjęto raport komitetu finansowego w sprawie sytuacji finansowej Węgier i Austrii.

W sprawie Węgier polecono w dalszym ciągu komitetów finansowemu badanie sytuacji i powzięcie pewnych środków, które wydadzą się odpowiednimi dla osiągnięcia zamierzonych celów.

W sprawie Austrii Rada przyjęła do wiadomości raport komitetu finansowego jak

również deklarację przedstawiciela Austrii, złożoną do komitetu finansowego, dotyczącą oszczędności jakie Austria zamierza wprowadzić do swego budżetu.

Następnie Rada upoważniła komitet finansowy do współpracy z rządem austriackim w celu wprowadzenia w życie planu reformy skarbowej i cel w Austrii oraz do wydelegowania do Wiednia jednego lub więcej delegatów, którzyby opracowali wraz z rządem austriackim szczegóły zrealizowania tego planu.

## Termin składania egzaminów zawodowych dla nauczycieli szkół średnich

został przedłużony do r. 1932-33

WARSZAWA. 26. 9.

Niedawno podaliśmy informację, że Ministerstwo Religijny i Oświecenia Publicznego przydzielił termin egzaminów uproszczonych dla nauczycieli szkół średnich w myśl przepisów o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół średnich na 2 lat.

Obecnie możemy podać bliższych szczegółów nowelizacji do ustawy o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół średnich.

Nowelizacja przewiduje, że okres zdawania egzaminów uproszczonych dla nauczycieli szkół średnich zostaje przedłużony do końca roku szkolnego 1932—33.

Nowelizacja ta będzie w najbliższym czasie wniesiona do Sejmu celem jej uchwalenia.

## B. Premier Aleksander hr. Skrzyński zginął w katastrofie samochodowej

WARSZAWA. 25. 9. W dniu dzisiejszym b. premier i minister spr. zagr. Aleksander hr. Skrzyński zmarł na skutek odniesionych ran podczas katastrofy samochodowej, która nastąpiła na szosie między Krotoszyńskiem a Ostrowiem Wielkopolskim.

S. p. premier Skrzyński wyjechał dziś popołudniem wraz z atache wojsk. przy konsulacie polskim w Berlinie płk. Morawskim z Oporowa, pow. Leszczyńskiego, na polowanie pod Częstochową. Prócz nich samochodem jechali szofer Marjan Majer oraz strzelec Szymański.

Katastrofa nastąpiła podczas mijania jednokonnego wozu. Samochod prowadzony przez płk. Morawskiego w czasie mijania wozu wyrucił się do rowu. Ciężkie obrażenia odniósł strzelec Szymański. Płk. Morawski oraz szofer Majer wyszli bez szwanku.

wyzyskania istniejących jeszcze źródeł dochodu. Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły, tembardziej, że odnośne projekty nie zostały jeszcze formalnie zgłoszone do łaski marszałka Sejmu, stwierdzic jednak należy, że nie obciążą one w żadnej formie nowymi świadczeniami świata pracy, gdyż skarb państwa zasilic mają inne źródła podatkowe (podatek od win owocowych, nowela do podatku od piwa, podatek od taniej i wysokich uposażań i t. d.)

W obliczu sytuacji trudnej i poważnej tem większego nabiera znaczenia nadchodząca sesja ciał parlamentarnych. Cechować ją musi: poczucie odpowiedzialności, rzetelowy stosunek do aktualnych zagadnień i odwaga decyzji.

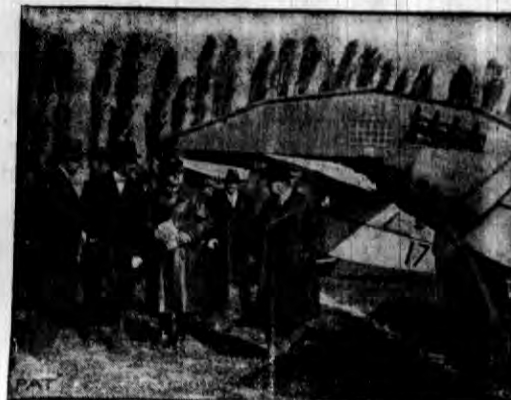
Po smutnych doświadczeniach lat ubiegłych nie można żywić zbyt wielkich nadziei, by zmieniło się w sensie dodatnim i korzystnym stanowisko grup opozycyjnych. Zblokowana epozycja będzie usiłowała zapewne i w dalszym ciągu nadużywać trybuny sejmowej dla demagogicznej walki z rządem, dla siania zamętu i anarchji. Popłynie zapewne mętna fala

demonstracyjnych, nierealnych, pisanych na kolanie wniosków. Pospłyją się interpelacje czerce, rblczone na efekt chwilowy, kłamliwe i efronteryjne. W tej pracy destrukcyjnej stan: w zgodnym orydyku i narodowi demokracji i grupy lewicy i mniejszości narodowe i reprezentanci wojującego komunizmu.

Na szczęście, układ sił w dzisiejszym Sejmie i Senacie skazuje zgody te niepoważne próby igrania z dobrem państwa na zupełne niepowodzenie. Sejm i Senat są dziś instrumentem twórczej pracy państwowej!

Spłeczeństwo z ufnością oczekuje od swych posłów i senatorów, że ich dorobek ustawodawczy nie tylko usprawni nasz organizm państwowy do walki o zrównoważenie budżetu i przewyżczenie kryzysu, że ponadto uporządkuje szereg dziedzin zbiorowego życia (zagadnienie konstytucyj, sprawy samorządowe, problemy administracyjne). W myśl dewizy: „Prawem naczelnym—dobro państwa” potoczy się praca naszych ciał ustawodawczych.

## Konkurs samolotów turystycznych



W dniu dzisiejszym odbyła się na lotnisku cywilnym w Warszawie uroczystość otwarcia IV-go Krajowego Konkursu Samolotów Turystycznych. Otwarcia Konkursu dokonał p. minister Komunikacji Kuhn, w obecności podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji p. Czapskiego, przedstawicieli lotnictwa wojskowego i cywilnego z p. pułk. Rayskim i inż. Szaniawskim na czele, przedstawicieli władz państwowych, prasy oraz licznej publiczności. Po otwarciu zawodów p. minister Kuhn dokonał przeglądu samolotów, uczestniczących w tych zawodach. Zdjęcie nasze przedstawia p. ministra Kuhn'a, dokonującego przeglądu samolotów.



# Pobył Pana płk. Bodena ze Sztabu Generalnego armji Estońskiej

W dniu 21 września b. r. w godzinach wieczornych przybył do Augustowa pan pułkownik Boden ze sztabu generalnego armji Estońskiej w towarzystwie Komendanta Okręgu Z. S. Nr. III, kpt. Skwarnickiego.

Goście po krótkim wypoczynku zwiedzili powiatową świetlicę Z. S. która zdobyła mistrzostwo na konkursie orkiestr strzeleckich w dniu 20 b. m. w Białymstoku.

Na drugi dzień od wczesnego rana rozpoczęła się inspekcja oddziałów Z. S., 3-ej kompanji. W czasie inspekcji towarzyszyli pułkownikowi Bodeni ob. Skwarnicki —okręgowy Z. S. ob. Siwik Kazimierz—starosta powiatowy i prezes Związku Powiatowego Z. S., ob. Michciński Bogdan—obwodowy Z. S. Augustów oraz ob. Kiersztyn Stanisław—powiatowy Z. S. Augustów. Wjeżdżających do osady Bargłów spotkał raportem b. Myśliński—kmdt. 3 ej Komp. Z. S.

Po zdaniu raportu strzelcy rozpoczęli strzelanie z broni małowadkowej na odznak sportową Z. S., natomiast goście udali się do świetlicy kompanijnej, gdzie powitał przybywających ob. Warakowski referent wychowania obywatelskiego kompanji. Wygląd świetlicy kompanijnej przedstawiał się bardzo dodatnio. Biblioteka, radio, gry, tygodniki świadczyły, że praca oświatowa w tej świetlicy jest dobrze rozwinięta. Dom, w którym mieści się świetlica, własność ob. Grajewskiego—sympatyka strzelców, jest najpiękniejszym w osadzie. Po serdecznym pożegnaniu strzelców Bargłowskich—inspekcja ruszyła dalej, zajeżdżając do wsi pogranicznych, jak Selestówka, Popowo, Łabentnik, Reszki, Rutki Stare i Nowe, Janikiewka i Raczk.

Pomimo, że dzień 22 września był niesławnym, strzelcy poszczególnych oddziałów na czele ze swymi komendantami na zbiórkach wszyscy byli obecni. Zbiórki poszczególne odbyły się drogą alarwu. Strzelcy zegnali dostojnego gościa i swych przełożonych okrzykami „Niech żyje Estonia”.

Wszystkie oddziały Z. S. poddane inspekcji w tym dniu—zdali egzamin sprawności tak w zakresie pracy świetlicowej, jak i wojskowej.

Objazd oddziałów trwał przez cały dzień. Dopiero ko wieczorowi inspekcja

ujący mogli wrócić do Augustowa, skąd serdecznie nam gości miał odjechać do Grodna.

— Charakterystyczna chwila pożegnania.

Na pytanie? — Jak pan pułkownik określił pracę strzelca — Odpowiedział: Odniosłem wrażenie ciałej i systematycznej pracy codziennej. Widziałem dzisiaj strzelców strzelających z broni małowadkowej i wojskowej, pracujących w świetlicach. Uderzył mnie wyraz ich twarzy, w których odbijała oddanie dla trudu strzeleckiego. Dyscyplina wiała z postaw zasadniczych.

Peza strzelcami—rezerwistami należy do organizacji 75% młodzieży przedpoborowej. Młodzież to przyszłość narodu, zwłaszcza gdy idzie o droższe prace właściwej i pożytecznej dla Państwa.

Jeszcze jedno pytanie? — Jaki cel wspólny przywieca na przyszłość dla strzelców Polski i Estonji? — Celem wspólnym jest obrona granic wschodnich.

Krótkie a wymowne strzeleckie „Cześć” zakończyło dwa dni pobytu pana pułkownika Bodena wśród strzelców Augustowskich.

Strzelec

## Powiatowy Komitet niesienia pomocy bezrobotnym

W tym tygodniu rozwinęła się na terenie całego powiatu bielskiego akcja społeczna niesienia pomocy bezrobotnym. W związku z tem został utworzony komitet powiatowy w Bielsku-Podlaskim w składzie następującym: przewodniczący —starosta Drożniński i sekretarz Antoni Roth, oraz sekcje:

— Sekcja propagandowo-organizacyjna: ks. Antoni Borowski, ks. Tymiński, rabin Bendas, Józef Tajher, Stanisław Wollński, Edgard Bens, Tadeusz Jaroński;

Sekcje zbiorów: Zygmunt Inojewicz, Pomeraniec, Johelczyk, Antoni Boćkowski, Heller, Mieczysław Lisowski i Alfons Erdman.

— Sekcja rozdzielnia i pośrednictwa pracy: Inz. Władysław Zarniewicz, Inz. Jan Zasztowi, Sakowicz, Stalewski, Rozenberg, Daniel Łukaszk, Brzeziński, Jężyński, Halecki i Eugenia Zarniewiczowa.

Równocześnie utworzone zostały Komitety gminne i miejskie we wszystkich ośrodkach powiatu bielskiego.

## Uroczysty Zjazd Powiatowego Koła Związku Peowiaków z Grajewie

W dniu 20 września b. r. odbył się uroczysty Zjazd Związku Peowiaków w Grajewie na którym przewodniczył dotychczasowy Prezes Związku Ob. Starosta Powiatowy, Erazm Stefanus.

Po zalatwieniu i omówieniu szeregu spraw bieżących, oraz wyczerpaniu porządku obrad Prezes Zarządu Ob. Stefanus, który z racji przeniesienia go rozkazem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych na stanowisko Starosty Powiatowego w Mołodecznie wygłosił dłuższe przemówienie pożegnane dziękując wszystkim członkom za współpracę, oraz wyrażając swe zadowolenie, że peowiaci obdarzali go takim zaufaniem (a to przez wybranie go dwa razy jako Prezesa Zarządu zaznaczając, że peowiaci na terenie szczytowym naprawdę są ideowcami, którzy są duchem i czynem złączeni z Osobą Marszałka Józefa Piłsudskiego i zachęcając, by ta praca nadal była owocną jak i dotychczasowa.

Następnie imieniem wszystkich członków P. O. W. złożył podziękowanie Ob. Prezesowi, Ob. Dąbrowski, wiceprezes dziękując za tą współpracę i specjalnie interesowanie się, oraz opiekowanie Związkiem Peowiaków gdyż naprawdę wszyscy peowiaci zwracali się do Ob. prezesa jako do ojca, który będąc Starostą miał możność w każdym wypadku

przyć z pomocą, przeto z żalem całe Koło Powiatowe żegna: Go prosząc zarazem, by o

Związku Peowiaków w Grajewie nie zapomniał.

## Uroczyste pożegnanie ustępującego Starosty Powiatowego w Grajewie

W dniu 23 września r. b. w sali konferencyjnej Starostwa odbyło się pożegnanie ustępującego starosty powiatowego p. Erazma Stefanusa.

W pożegnaniu powyższemu wzięli udział wszyscy urzędnicy Starostwa, Wydziału Powiatowego, wójt i sekretarze gmin, oraz delegaci urzędów niezespolonych.

Pan starosta Erazm Stefanus przekazując Urząd Starościński swojemu następcy, obecnemu kierownikowi Starostwa p. J. Maniekiemu, wygłosił dłuższe przemówienie charakteryzując stan powiatu szczytowski w jakich warunkach go objął, oraz reasumując co dotychczas zostało zrobione i co należy w dalszym ciągu w myśli hasła ukochanego Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zrobić, ażeby naprawdę wykażać tą teźną ducha i wysięg pracy. Po przemówieniu—dziękowali urzędnicy panu staroście w imieniu Starostwa, p. Jankowski, referent; w imieniu Wydziału Powiatowego p. Zamierowski, sekretarz Sejmiku,



Jedno z główniejszych miast republiki Honduras, Beliza, padło ostatnio ofiarą straszliwego huraganu i spowodowanego tem wywolu. Kilka ulic w tem mieście zostały zupełnie zniszczonych, przyczem około 1000 mieszkańców straciło życie. Ilustracja nasza przedstawia jedną z ulic miasta Beliza, zniszczoną przez huragan.

## Z życia Związku Strzeleckiego

Dnia 19 b. m. odbył się w Wolkowsku zjazd strzelców z powiatu w liczbie 142 mężczyzn i 12 kobiet, celem wzięcia

udziału w okręgowym zjeździe Zw. Strzeleckich w Białymstoku, zwołanym dla uczczenia 10-lecia istnienia Zw. Strzelców w Białymstoku.

O godzinie 18 minut 30 kompanja strzelecka na czele z orkiestrą wojskową 3 p. strzelców konnych udała się na plac sportowy przy ulicy Piaskowej. Pan starosta Kaczmarek po przyjęciu raportu od Kom. Pow. Zw. Strzeleckiego Sleszyńskiego, wygłosił przemówienie do strzelców, wyjaśniając cel uroczystości i wyjazdu do Białegostoku. Następnie kompanja strzelecka przemarszerowała ze śpiewem kilka razy przez plac sportowy i poprzedzona przez orkiestrę odeszła przed świetlicę Zw. Strzeleckiego, skąd o godz. 24 odjechała do Białegostoku.

### BIELSK-PODLASKI

#### Kurs obrony przeciwgazowej

Celem zaznajomienia szerszego ogółu społeczeństwa z istotą Obrony (Przeciwgazowej) i Przeciwołnitniczej, miejscowy Komitet L.O.P.P. zorganizował 2-gi Kurs dla kandydatów na instruktorów II-jej kat. Kurs rozpoczął się dnia 21 b.m. i trwać będzie do dnia 19 X r. b.

Wykłady prowadzone są codziennie w godzinach wieczornych w lokalu miejscowego gimnazjum.

Na kurs zgłosiło się 22 kandydatów i kandydatek, przeważnie p. p. kierownicy urzędnicy i urzędniczk miejscowych instytucji państwowych.

### GRAJEWO

**Dr. J. WAŁEWSKI**  
ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNO-MOCZOPŁOWE  
Przyjmuje rano i od 4-7 w. W niedzielę i święta od 10-11 r.  
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49

## Silne lotnictwo - to silna Polska

części Stanisława Przybyszewskiego. Niepokoiła mózg, gotowy do roztrząsań i dyskusji metafizycznej. Problem grzechu pierwotnego, będący wspólnym tematem i Starożytności i Nowego Testamentu, obracał się wokół dwóch spraw: Upadku i Oczyszczenia. Ewa i Matka Boska — oto dwa jakoby słupy graniczne. Jedna w imię równości wzniesła bunt i rozpalila ogień, miewała, za podszeptem węża. Druga, jako Rodzicielka Mesjasza, dała z siebie z rozkazu siły wyższej, nieba — Cziłowika — Boga, by zgładził grzechy świata, wykupił ludzi krwią swą i odkupił niewolę grzechu. Tu i tam jest zagadnienie wspólne: miłość, co zabija i miłości, co tworzy, żony i matki.

A więc i Przybyszewski nie pominął końcowego etapu tego zagadnienia. Miłość tworzy, miłość podnosi, miłość uświęca. Kiedy? Kogo? Czemu? Ote dalsze pytania. Należy być zbawionym, wrócić do stanu świętości; i ciszy niema tam, gdzie jest rozstanie, rozdwojenie, rozszczępienie. I występuje problem odnalezienia siebie po dniach rezbicia, i jest błęstan, godzina cudu, androginitizm. Siestrobactwo ma zakończyć akt „officium desperationis”. Z głębin duszy i świata wolente de syntezie ma być uwieńczone powrotem mężczyzny do raju, do boskości, do bożocziwościzństwa. Ta równość w uczuciu, wolna od cierpienia, zakończy nierówność, okres szamotania się, walki o prawo równości, co więcej ziania się, symbiozy. Prawo natury, rozognienie przez węża, zdeptano prawem wspólnoty.

Dzień szatana odnajdź dzieci edukplenia.  
A postać Homo Sapiens, człowieka

bez mózgu, człowieka nadmalpę postawił Przybyszewski w rozwoju wstępnym, gdzie cofając się spotyka ludzkość własny runek, własny prototyp nad przepaścią nierówności między zwierzęciem a człowiekiem. Łącznikiem nierówności jest cierpienie, wspomnienie, pamięć bytu, Mózgu nie było, lecz było sumienie, instrument duszy. Potem mózg sfalsonwał te, co było niepedzielne, podświadome, nagie.

Podzielił życie na zło i dobro, na miłość i grzech, na to co wolne i niewolne, na państwo Boga i szatana, na świętych i czarownic. Powrót do pierwszego stadium będzie przekreśleniem wszelkiego pedzielu. Tam będzie jedno: absolut, i sztuka to wieczność, idąca z jednej nieskończoności w nieskończoność drugą, a artysta się sameobjawia na tej drodze wiecznej.

Teorię Przybyszewskiego nie można ani zmierzyć, ani rozważyć, ani udowodnić. Zawsze to co było „na początku” i to co będzie „na końcu” kosmosu będzie dla nas sferą domysłu mniej lub lepiej trafnego. Mylił się ten, kto chciał sprawdzić, bo genesa i śmierć życia zawsze będzie w swej istocie zagadką naukową. A temu już nikt się nie dziwi. Nawet najgorzalszy przyrodnik—darwinista.

Są rzeczy niewyjaśnione, niech to nam wystarczy. A świadkiem, argenotom, wędrownikom pozwólmy marzyć i wierzyć, że oni doszli do prawdy. Zresztą—Któż nam to powie, a gdzie ta absolutna prawda?

## Grobowiec Przybyszewskiego

(Z powodu przeniesienia zwłok do mauzoleum)

Ciąg dalszy.  
A znał dobrze ustrój człowieka, znał mózg i kregosłup ludzki jako medyk. I to jako „fachowiec” wyróżniony pracą nad płytami mózgu. Zgodnie z naturą i Biblią u- znał zasadę, że wziętą za punkt wyjścia, że na początku był akt twórczy. Miłość i grzech jest kolebką bytu nąszego. Natura wysiliła się w tym akcie twórczym, by kobietę, rzucić w ramiona mężczyzny, samca rzucić, pod nogi samicy, co kusi, by spełnić to czego żąda złośliwa natura. To prawo przyrodzone ma historję za sobą walki samca o wolność człowieka. Walka o swe „ja” to dzieje zła, upadku, bólu i cierpienia. Gdzie? na tym padole płaczu, na ziemi, w obliczu szatana i niewiasty.

Nierówność stwarza niezadowolenie, wreszcie ciekawość i bunt! Ewa zredzona na nierównych prawach z Adamek stała się osobą ważną, której przynależność była po „tamtej” stronie — po stronie Zła. Ewa „zrobiona” a nie „stworzona” przez Boga nie była wytworem gliny, lecz zebra męskiego. Dusza Ewy stworzona est bez współdziału tchu boskiego. Nie edąc tworem doskonałym, Ewa zapagnęła równych praw; cel nierówności w akcie stwerczenia, oteczony nimbem tajemnicy stał się przedmiotem ciekawości, wreszcie buntu. Wąż zawisł na drzewie wiadomości Złego i Dobrego i podjął walkę z Bogiem poprzez kobietę, czyli Instment zła. Zbuntować łatwo było niaza-

dowolnego. Mężczyzna dał postuch. Materja dojrzała, by uderzyć w ducha ustalonej wyższości i wolności od myśli ubocznej niezawisłej, jaką jest prawo przyrodzone. Instykt samolubnej niewiasty obalił dogmat niewzruszalnej tajemnicy i nadprzyrodzonej siły. Raz zachwiana równowaga miała oddać się kołysać na linji pochyłej: zło — dobro, miłość, grzech, jawnogrzeszna ukrywała mężczyźny na drzewie wiadomości dobrego i złego, by jak pajak wssać się w żyły dreczonego. Kanibalizm seksualny towarzyszył akciu miłości. Chuć opętała jaźń i zrodziła mózg złego doradce i tłumacza nędzy, upadku i zwątpienia. Advocatus diaboli poczał urzędować.

Opowieść biblijna nabiera w ten sposób treści, jakbo już nie bałamuci nawnego czytelnika, punkt ciężkości przesuwa się na zupełnie inną platformę dyskusji. Idzie tu, mianowicie, o rzecz stokratnie ważniejszą, aniżeli nienasycony, żarłoczny brzuha pierwszeń niewiasty. Bunt a nie łakomstwo jest łuna pożaru. Brak równowagi jest treścią między mężczyzną a kobietą, a nie legendarna ciekawość w połączeniu z wykróceniem przeciw przykazaniu posłuszeństwa: Nie zrywaj owocu, nie ruszaj drzewa, to zakazane. Niesubordynacja, złamanie dyscypliny posłuszeństwa jest skutkiem braku sprawiedliwości w akcie twerczenia, w niższości pochodzenia niewolnicy z prawa

naturalnego, któremu ślepe Ewa służy, kusząc obojętnego na to prawo mężczyźny. Be nie szło o rozmnażanie, ale o uświęcenie i kultuowanie jaźni, stworzonej przez Boga w człowieku; Ewa z wężem dała początek mężczyźny, zniżając człowieka do nizin samca. Tesknota do stanu dawnego — to tesknota Adama do stanu przedgrzesznego. Tesknota i żal i lzy.

„Nie chce znać śmiesznej logiki ani waszej świadomości, ani waszych atawistycznych śródecków, jakimi wasz mierzniutki debór picliowo uregulować chcecie”. (Homo Sapiens).

Rzut oka mistyka przepelwili, niby mieczem darwinizm. Instykt nie jest wszystkim. Czy sumienie jest tykłe wymyślenie, fantazja? Czy niema głosu wewnętrznego? Czy jedynie jest głos natury? Czy myśl jest produktem fosforu?

Nie, woła oburzony mistyk. Jest reszta, której Darwin nie mógł wypełnić, jest fatum, którego nie można zdystansować instyktom. Miłość żyje, istnieje, jest faktem. Przyciąganiem płciowem nie można zwozdzić sumienia. Be miłość nie jest do gaszenia głodu seksualnego: miłość kusi, skoro tak, to i dręczę, niepokoi, pali i spala. Samopaleniec jest ofiara, ma jakiś cel i na rzecz czegoś. Miłość jest kosztem wolności deptana, wolność rodzi czule sumienie.

Biblija nie przeszła bez echa w twó-



# Reforma ustaw socjalnych pod znakiem walki z bezrobociem

## Nowe przepisy o pracy młodocianych i o czasie pracy

Dowiadujemy się, że minister pracy opieki społecznej wnieśli do Sejmu cztery projekty ustawy, z których najważniejszym jest projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

W uzasadnieniu wniezionej projektu stwierdza ministerstwo, że praca młodocianych z powodu swojej taniości a nawet bezpłatności jak ma miejsce w stosunku do uczniów przemysłowych, wypiera pracę doros-

łych robotników i pozwala skutecznie konkurować przedsiębiorcom, opierającym się na tej pracy z zakładami które zatrudniają przeważnie robotników dorosłych. Należy zatem zastąpić pracę młodocianych, których zarobek nie stanowi jedynego źródła utrzymania

tam, gdzie ta praca jest nadmiernie stosowana przez dorosłych robotników, żyjących rodzin. Projekt ustawy wprowadza do ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. nowe artykuły, które postanawiają, że zatrudnienie młodocianych we wszelkich zakładach pracy jest dozwolone w ilości

nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych i zakaz przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych. Wysokość kar za przekroczenie ustawy ustala się na sumę do 1.000 złotych, lub areszt do 3-miesięczny. W razie powtórzenia się przekroczenia, przewidziana jest kara bezwzględnej aresztu od 2 tygodni do 3 miesięcy, przyczem przelazł o łagodzeniu kar zawarte w ustawach karnych nie mają tu zastosowania.

Ponadto nowela wprowadza zakaz bezpłatnego zatrudnienia młodocianych i zakaz przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych. Wysokość kar za przekroczenie ustawy ustala się na sumę do 1.000 złotych, lub areszt do 3-miesięczny. W razie powtórzenia się przekroczenia, przewidziana jest kara bezwzględnej aresztu od 2 tygodni do 3 miesięcy, przyczem przelazł o łagodzeniu kar zawarte w ustawach karnych nie mają tu zastosowania.

Drugi projekt ustawy, przygotowany przez ministerstwo pracy i opieki społecznej rozciąga strefa powyżej noweli i na obszar Górnego Śląska, gdzie dotąd praca młodocianych i kobiet normowana jest na podstawie niemieckiej ustawy przemysłowej.

Trzeci projekt ministerstwa pracy i opieki społecznej zmienia częściowo postanowienie z ustawy z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. W punktach najwazniejszych brzmi projekt następująco:

— W wypadkach spowodowanych koniecznością narodowemu lub gospodarczemu radą ministrów może w drodze rozporządzeń wydawanych na wniosek ministra pracy i opieki społecznej, zgłoszonego po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowej pracowników i pracodawców, zezwalać na przedłużenie lub nakazać skrócenie czasu pracy w dniu lub tygodniu. Rozporządzenia te będą wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłuższy niż na jeden rok i mogą dotyczyć poszczególnych gałęzi pracy lub kategorii zakładów pracy na obszarze całego państwa lub na obszarach poszczególnych okręgów administracyjnych. Zasadniczym celem ustawy jest zwiększenie stanu zatrudnienia przez danie rządowi uprawnień do skracania czasu pracy w poszczególnych gałęziach wytwórczości.

— Czwarty wreszcie projekt ustawy rozciąga moc i tej ustawy na teren Górnego Śląska.

## Życie gospodarcze

### W sprawie uregulowania ustawowego rozdawnictwa dostaw i robót państwowych

Na sesję sejmową jest już przygotowany projekt ustawy ramowej, zezwalającej radzie ministrów na uchynienie dalszych przepisów zaborczych w sprawie rozdawnictwa dostaw i robót państwowych oraz na wydanie nowych przepisów w tym przedmiocie w formie rozporządzenia rady ministrów.

rozdawnictwa dostaw i robót państwowych oraz na wydanie nowych przepisów w tym przedmiocie w formie rozporządzenia rady ministrów.

### Pożyczki zapomogowe dla samorządów

W początku przyszłego tygodnia odbędzie się w lokalu Polskiego Banku Komunalnego posiedzenie Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, na którym rozpatrywane będą zgłoszenia samorządów celem otrzymania pożyczek.

Ogółem wpłynęło zgłoszeń na sumę 700 tysięcy złotych. Suma udzielonych pożyczek zapomogowych przez Komunalny Fundusz za ostatnie 3 lata sięga zgórą 15 milionów złotych.

### Miljon kilogramów cukru dla bezrobotnych

W wyniku konferencji przedstawicieli polskiego przemysłu cukrowniczego z Naczelnym Komitetem do spraw bezrobocia, przemysł cukrowniczy zadeklarował 10.000 worków cukru (miljon klg.) na bezrobot-

nych. Należy się spodziewać, że obywatelski ten przykład poślignie za sobą podobne świadczenia na rzecz bezrobotnych ze strony innych gałęzi przemysłu.

### Ofiarny czyn jednego z finansistów stołecznych

Jak się dowiadujemy, jeden z wybitnych przedstawicieli świata finansowego, znany z czynów filantropijnych, zobowiązał się w ciągu całego czasu trwania akcji pomocy bezrobotnym, pokrywać koszt

obiadów dla 30 bezrobotnych dziennie i całą sumę wpłacił już na ręce prezesa Naczelnego Komitetu do spraw bezrobocia.

### Giełda zbożowa

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie podaż żyta i owsa niewielka. Obrót był średnie przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 21—21,50, pszenica 23—23,50, owsie jednolite 22—24, owsy zbierany 20—21, jęczmień na kasze 20—21, jęczmień browarny 22—24, mąka pszenna luksusowa 45—55, mąka pszenna 40—45, mąka żytnia według typu przepiśowego 37—39, otręby pszenne szale 14,50—15, otręby pszenne średnie 14—14,50, otręby żytnie 12—12,50, kuchenki rzepakowe 17—18, rzepak zimowy 29—31, groch Victoria 26—30.

LECZNICA PRZYCHODNIA lekarzy specjalistów Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.

Porada 3 zł. wszystkich specjalności choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce, kobiece i akuszeria, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, gardła, nosa i uszu. Gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie elektrycznością i światłem, po cenach leczniczych. Dojazd autobusem Nr. 2. 53-17

Popierajcie Ruch Strzelecki

### Giełda pieniężna

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna pr. i nieco zwiększonym zapotrzebowaniu. Obrót banknotami dolarowymi był ograniczony. W obrocie międzybankowym obracano dewizę na Londyn po 35, dewizę na Berlin po 211,75 i marką niemiecką po 211,40.

Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8,91; wyplata telegraficzna na Nowy Jork 8,929. Notowane kursy dewiz: Gdańsk — 173,85, Amsterdam — 360,30, Nowy Jork — 8,925, Paryż 35,20, Praga — 26,44, Wiedeń — 125,40, Mediolan — 46,30. W obrocie pagazielowych dolarem gotówkowym obracano po 8,91 i pół. Kurs rubla złotego obniżył się do 5 zł. w zaofiarowaniu, rubel srebrny 1,53, bilon 0,73, czerwonię 3,55.

AKCJE. Na rynku akcyjnym słabiej kształtował się kurs akcji Lilpopa, natomiast kurs akcji Banku Polskiego pozostał bez zmiany. Notowano Bank Polski 113, Lilpopy 12,50.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych panowała tendencja nieco mocniejsza, zaś w dziele prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były jedynie 4,5% listy ziemskie przy obrocie ograniczonym. Notowano: 5% pożyczka konwersyjna 43,75, 10% pożyczka kolejowa 99, 8% oblig. budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego 93. Listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4,5% listy ziemskie 46—46,50, 8% listy m. Warszawy 65—64—65, 10% m. Siedlec 65. W obrocie prywatnych: 3% pożyczka budowlana 30, 4% pożyczka inwestycyjna zwykła 80.

ZAKŁAD STEMPLI L. KOPMAN BIAŁYSTOK, Lipowa 13. POLECA: stemple kauczukowe, pieczęcie do laku szablony cynkowe, datowniki, numerytry drukarki tabliczki mosiężne do drzewi, sztydy żelazne emalowane, tabliczki tłoczone, numery tłoczone i emalowane, monogramy srebrne, żetony i wszelkie roboty w zakresie grawerstwa wchodzące 753-10

### OBWIESZCZENIE

W celu umożliwienia płatnikom opłat drogowych na terenie powiatu uiszczenia należności z tego tytułu i z uwagi na trudności finansowe, jakie przeżywa ludność powiatu Wydział Powiatowy Sejmiku Białostockiego postanowił:

1) umorzyć należności za czas ubiegły odsetki z tytułu niewpłacenia w oznaczonym terminie opłaty drogowej tym płatnikom, którzy zalegali opłatę drogową wpłacając dobrowolnie do 15 listopada 1931 r.

2) w czasie wpłat od 16 listopada do 15 grudnia 1931 r. włącznie odsetki za zwłokę pobierać w połowie, t. j. od gruntów 1/2%, od nieruchomości, handlu i przemysłu 3/4%.

3) po dniu 15 grudnia 1931 r. odsetki pobierać w/g norm przepisanych ustawą, t. j. od gruntów 1%, od nieruchomości, handlu i przemysłu 1 1/2%.

Powyższe podaje do wiadomości i zaznacza, że przyznane ulgi mają zastosowanie z dniem obwieszczenia.

Białystok, dn. 23. 9. 1931 r. Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta St. Michałowski.

SKŁAD SUKNA Jakób Rafałowski BIAŁYSTOK, ul. Giełdowa 2. Poleca na sezon jesienno-zimowy Wielki wybór gatunków sukna Białe, szare, Tomaszowskich i Łódzkich Ceny konkurencyjne.

Dr. M. KANEL Choroby wewnętrzne, skórne i oczoplciowe. Przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—8 Kobiety od godz. 4—5 p. p. ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95

Dr. med. Leja Bomaszowa Choroby kobiece i akuszeria POWRÓCILA Częstochowska (róg Lipowej) tel. 6-46 Przyjmuje od 9—11 pp. 14—8 wiecz.

GABINET Dr. Aleksandra Gurwioza nadal ożynny Choroby skórne, weneryczne i płciowe Godziny Przyjęć: 9—2 i 4—8 Tel. 6-40 ul. Lipowa 17.

Lecznica akuszerzyjno-ginekologiczna D-ra C. SZYLMAN Przyjęcia rodzących oraz chorób dla stacjonarnego leczenia w ciągu całej doby ala porodowa i operacyjna. Pokoje oddzielne wspólne. Elektro — termo — światło leczenia. Białystok, ul. Legionowa 2. (Rynek Kościuszki 3.) Telef. 8-66. 653-15

PRZEMYSŁ LUDOWY Spółdzielnia z o. o. w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14. bogaty wybór płócien, ręczników, ceramiki, kilimów mebli koszykowych galanterji. Ceny przystępne, zwiedzanie sklepu nie obowiązuje do kupna.

"AUTOSKŁAD" części zamienne „Ford” i „Chevrolet” posiada stale na składzie wszystkie części Białystok, Sienkiewicza Nr. 3-a Ceny konkurencyjne 603-3b

### Radjoprogram

Niedziela 27 września 10.15 Transmisja Nabożeństwa 11.35 Odczyt misyjny p. t. „IX tydzień misyjny w Lowanium” ks. prof. Dr. A. Pawłowski 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej w wyk. ork. Filharm. pod dyr. A. Dołyckiego i M. Fiederbaum (skrzypce). W programie utwory P. Czajkowskiego 14.10 „Zamłowanie do praktyczności” p. Maria Ankiewiczowa 14.25 Muzyka 14.35 Odczyt: „Bitwa pod Pławcami” (w 600-ną rocznicę) 14.50 Muzyka 15.00 „Urządzenie wnętrza kurników i zabezpieczenie ich przed zimą” inż. J. Czyżewski 15.20 Muzyka: pieśń ludowa w układzie i wyk. p. Mariana Rentgena 15.30 „Szkolliwe gryzonie w relnictwie i ogrodnictwie” — inż. J. Żukowski (Katowice) 15.50 Muzyka: Pieśń ludowa w układzie i wyk. Mariana Rentgena. 16.00 „Pałeczka przed zimą” kpt. Kazimierz Bajorek 16.20 Program dla dzieci starszych i młodzieży: 1) Tygodnik radjowy „Co się dzieje w świecie” w oprac. Jana Milewskiego 2) „Wycieczka do Francji” (wrażenie miedog technika) feljton stud. Pol. Warsz. Anżeja Iwanickiego 16.50 Transmisja z Bna wysięgu automobilowego 17.40 Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. P. pod dyr. A. Sienkiewicza, p. J. Pankiewiczowa (śpiew) i prof. Urstein (akomp.) 19.25 Płyty gramofonowe 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna: korespondencja i porady — p. Wacław Frenkiel 20.00 „Wiadomości” przyjemne i pożyteczne 20.15 Koncert wieczorny w wyk. P. R. pod. dyr. J. Ozmińskiego, p. Ruta Krangold (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.). W przerwie kwadrans literacki: Beśń — „Warszawa” Stefana Godlewskiego 22.00 Feljton p. red. Eugenjusz Schummar: „Wrażenia z Budapesztu” 22.30 Recital śpiewaczy p. Marij Ortel, przy fortep. — Walter Hirschberg 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek 28 września 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych 15.25 „O biegach na przelaj” — p. Janusz Kusociński 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim — p. Lucien Roquigny 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.35 „O logice i nielogiczności” — prof. dr. Kazimierz Ajdukiewicz (Lwów) 18.00 Koncept popołudniowy. Muzyka lekka z „Gastronomji” 19.20 Muzyka z płyt gramofonowych 19.40 „Skrzynka pocztowa rolnicza” inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy 20.15 Pogadanka radiotechniczna 20.30 Opera z płyt gramofonowych 22.20 Feljton p. t. „Od lawendy do perfum Guerlainylna” — p. Jędrzej Pajon de Moncets 22.50 Muzyka lekka i taneczna.

## Skarby w mrocznej wieży

### Więzieni klejnotów

Zwiedzając skarbiec królewski w londyńskim gmachu Tower, ma się wrażenie, że skarby tutaj zamknięte i ich kustosz stanowią nierozdzielalną całość. Zgodnie z starą tradycją angielską, która przetrwała z górą sześć stuleci, kustoszem skarbcia koronnego zostaje wojskowy wysokiej rangi na emeryturze. Obecnie urząd ten pełni osiemdziesięcioletni generał sir Jerzy Yungghuband po uroczalonoj i walecznej karierze wojskowej.

Skarby, znajdujące się pod jego dozorem, mają wartość nieocenioną, zarówno z powodu swej ceny nienaminalnej jak i znaczenia historycznego. W starożytny wieży Tower znalazły schronienie pewnie i bezpiecznie. Raz tylko w ciągu stuleci o berło i koronę królów Anglii pokusił się zwiadywać śmierć. Był nim pułkownik Blood, który w zebraniu wiejskiej zarządził się z ówczesnym kustozem, a przedostawszy się do wnętrza, zrabował klejnoty. W chwili jednak, gdy wsiadał na konia, straż spostrzegła go i zatrzymała. Zdarzenie to miało miejsce kilka stuleci temu i odtąd żaden złodziej nie odważył się zerknąć z pomysłowym aparatem sygnalizującym, strzegącym błyskotliwych skarbow za witraży.

Sir Jerzy Yungghuband zapewni, że nie może być dogodniejszej skrytki dla klejnotów koronnych Anglii ponad osobliwną komnatę legendarnej wieży Tower. Aparat sygnalizujący jest tak czuły, że sam kustosz strzec się musi przy sprawdzaniu zamków, żeby nie dotknąć jakiego punktu łączniczego, meącego wywołac fałszywy alarm w gmachu. Obecnie przy przygotowaniu zewnętrznej iluminacji Toweru technicy przez nieświadomością połączyli oświetlenie z dzwonkami, co wywołało nieopisaną popłoch, zanim została stwierdzona przyczyna alarmu.

Wrota skarbcia otwierają się codziennie o godzinie dziewiątej z rana i zamykają o piątej po południu. Nocą kustosz musi być zawsze w domu, a i dniem także oddala się w rzadkich wypadkach.

W ciągu czterech lat sir Jerzy korzystał tylko z kilku tygodni urlopu, ale pomimo to nie narzeka na trudności swego urzędu. Niekiedy prócz zwiedzających skarbiec, których liczba waha się od stu osób do dziesięciu tysięcy dziennie, pojawiają się także wybitni goście: córka królewska księżniczka Mary (hr. Lascelles), eks-król hiszpański Alfons, były monarcha portugalski Manuel, wyżsi urzędnicy państwowi i dworscy.

Oficjalne obowiązki kustosa koronnego są nieliczne. Raz do roku, przy otwarciu parlamentu, król ukazuje się w stroju koronacyjnym. Dnia tego ledz kanclerz przyjeżdża do kustosa po insygnia królewskie i formalnie zawiadzeniem zwołnia go od odpowiedzialności za klejnoty w okresie ich nieobecności w Tower. Podczas koronacji kustosz podaje arcybiskupowi Centrybur koronę, którą tenże wieńczy księcia Walji na króla Anglii.

Waskim korytarzem, którym niegdyś uciekał ze skradzionymi klejnotami pułkownik Blood przechodził się do skarbcza gdzie w blasku lamp elektrycznych lśnią korony i orderzy królewskie. Przedwzrostkiem rzuca się w oczy słynny brylant Kohinor, jaśniejący w koronie królowej wobec tego, że mężczyznom przynosi nieszczęście. W berle króla spoczywa oprawny w złote Cullinan, słynny największy diament świata, rozbitły młotem na dziewięć części, z których

pięć dostało się królowi Jerzemu, a cztery jego małżonce. W związku z najwyższym orderem angielskim (orderem Podwiązki) i jego dewiza „Honey soil put mal y pense” (Hańba temu, kto się o tem myśli) — napisanem w herbie Anglii od czasów króla Edwarda III (1348 r.) istnieje następujące podanie:

Podczas balu dworskiego tancerka króla zgubiła podwiązke, którą monarcha pedał jej ze sławami dziś już historycznymi.

Skarbiec zawiera złote solniczki, kusztowne złote odlewy itp., świadczące o wspaniałości, panującej przy dworze dawnych władców Anglii. Znajduje się tutaj także złota łyżka, którą arcybiskup czerpie wodę przy chrzcie syna królewskiego. Leży pomiędzy zbroją, ozdobią drogimi kamieniami. Jeden z mieczów wysadzony jest 170 brylantami różnej wielkości.

W jednej z wnęk wieży jest napis. Tutaj zamordowany został król Henryk VI (1471 r.). Kustosz dzisiejszy, sir Jerzy co rok w maju na nagim kamieniu kładzie trzy białe lilje dla uczczenia pamięci króla, założyciela słynnej szkoły Eton College. Kwiatem tym nie pozwala zwiedzać, a spała je po upływie doby. Ten obrządek charakteryzuje człowieka, przeznaczonego jeszcze — pomimo sędziwego wieku — do podania korony przyszłemu królowi Anglii.

### Nie oszczędzajcie na obuwiu

Wyklatne, wygodne i trwałe obuwie

z firmy „DOBROBUT” BIAŁYSTOK Sienkiewicza 4

zapewnia Wam

przy niepoгодzie — zdrowie, przy zabawie — dobry humor, w noszeniu — oszczędność, uniknięcie częstych wydatków na reperację, przy jednoczesnym utrzymaniu pierwotnego fasonu

Od 20 września dalsza redukcja cen.

Niektórym ulnieżaliśmy książeczkę wojkową wydaną przez P. K. U. Białystok, na imię Józefa Waleńkiewicza rocznika 1898, zam. wiesz. Rogożynie gm. Lipsk, pow. augustowski. Powyższą ulnieżaliśmy się. 751-1



# O człowieku który gwizdza na kryzysy

# Nowe rozporządzenie wykonawcze

o Państwowym Funduszu Drogowym

W okresie, kiedy słowo „kryzys” miewane jest przez wszystkie ludzkie języki niczym pikantna kabaretowa śpiewka, mój przyjaciel zwał się bojkotować ten idyotyczny wyraz—myśla, słowem i czynem. Nie sam dźwięk wyrazu—oczywiście—ale tę rzeczywistość która ma on oznaczać. Zamiast „kryzys”, przyjaciel mój mówił: „nieodłość”, „slamazłość”. Nie „zakłamanie gospodarcze” ale „stek nonsensów”. Nie „katastrofa cywilizacji”, ale „dekadencja rozumu, etyki”. Przyjaciel mój defekł jest—broń Boże—od chęci popisywania kunsztem retorycznym, czy kleczeniem jakichś nownych teorii. Co mówi to ma bezwzględnie, praktyczną wartość. Najlepszy przykład to jego własne życie.

Przypuścił że mamy już o nim całkiem wiarygodne urzędowe wiadomości. Urodzony w r. 1890. Słonek do służby wojskowej: sierżant rezerwy, kawaler Wirtuti Militari. Ochotnik—legjonista od r. 1914. (Miał więc 14 lat gdy wstąpił do Legionów—przyj. zecera).

Stan majątkowy: 2 hektary ziemi, dom mieszkalny, hala warsztatów mechanicznych, a przedwzrostkiem: myśląca głowa na karku i dwoje takich rak, w których każda robota musi się „palić”.  
Gdy w r. 1921 wrócił z wojny, na 2 hektarowym gospodarstwie rolnym zwał kupę zgłuszczy. Urządził się tak: zbudował malutką, prymitywną cegielnię, w której wypalił sobie 50.000 szt. cegły. Za połowę tej ilości nabył trochę budowlanego drewna i sam jeden, własnoręcznie przystąpił do budowy domu. Kiedy się siedzi pod śniegiem na samą myśl że „bierz się nie do swojej (?) rzeczy”, on w ciągu kilku miesięcy zaciekle i nieustępliwie pracy (sam jeden!) wyprowadził mury pod dach, zmontował krokwie i pokrył dachówką (własne roboty). Na zimę w r. 1922 mieszkał już w jednym pokoju, całą zimę poświęcając robotom mebli do 6 pokojowego domu: porobił łóżka, wartości kilku tysięcy złotych. Zawsze okiem patrzył na niego sąsiedzi, dziwiąc się u jakiego czorta on się nauczył murować i meble robić?

Nie wiedzieli głupsi że takiego „czorta” może mieć każdy zdrowy człowiek „Jeno oni nie chcą chcieć”—jak mówi Crepesc z „Wesela”. A mój przyjaciel chciał chcieć, a że „chcieć to móc”, więc wziął się mocno „za mordę” i zrobił. Do krotostylowej diabeli—czy garnki lepia profesorowie, a buty święci szyci? Cóż on—nie legną do ciężkich granatów?

Czy nad Styrem w lasach nie budowało się wili „Pierwsza klasa”, że sz generalniemiecki oświadczył: „legiona te sama Inteniera”?

Powódzenie z meblami popsuło trochę mego przyjaciela. Trochę sprzedał i rozmachnął się zaraz na małą fabryczkę z tokarniami, które poruszał wiatrak. Dewaluacja pieniądza popsuła mu wszystkie plany. Rzucił stolarkę i wziął się do rzeźby. Szło mu tak dobrze, że już na przyszły rok podjął się kompletny rzeźb z jednego z nowo-budujących się Kościołów i z zadania wywiązał się jak najlepiej.

Był zresztą z niego taki cygan i romantyk, że właściwie nigdy mu o zarobek nie chodziło, ale eksperymentowanie ze sobą samym. Chciał się przekonać „co to człowiek może, gdy chce”. Kiedy przyszedł na niego kaprys, wziął się do robienia butów, które wyszły z pod jego ręki znowu „pierwsza klasa”. Dla ciekawości zabrał sobie kilka par. Kiedy wydzierżawił sąsiadowi, Ale ziemie nasza go nowa manja, rzucił swój „przemysł” a wziął się do rolnictwa. Zaczął eksperymentować z nasieniem. Wyprowadził (systemem uprawy Lossowa) kilka nowych gatunków warzyw, 3 gatunki nowe pszenicy, które jako świetne nowości spieniężył za „cieńkie” pieniądze.

I znowu po 5 latach rzucił rolnictwo, bo jak twierdził—„zaczęło mu się za dobrze powodzić, a to rozleniwia”. Wziął się do artystycznej metaloplastyki i rytownictwa. Kiedyś, będąc z frontu na urlopie, włóczył się po Krakowie i z wrodzonej ciekawości wstąpił do warsztatu technicznego z zamiarem, by coś zapożyczyć. Prace zabrał sobie na wielką, znowu niepełną fabryczną skalę.

Zaprenumerował 2 niemieckie czasopisma, tej dziedzinie sztuki poświęcone, uchwycił istotny nerw techniki i... jechał brachul Wiożył w warsztaty „cieńkie hopy”, zapożyczył się, ruszył produkcją, aż tu nagle... światowy kryzys! Ani w tył, ani naprzód—jak się to mówi. Ale udało mu się ruszyć w tył, sprzedał wszystko prawie za bezcen, dług spłacił. Pozostało mu kilkadziesiąt złotych, z którymi postanowił sobie teraz „poklepać trochę biedę”. Ot, tak, dla żartu, dla... eksperymentu, jako że „nic ludzkiego nie powinno być człowiekowi obce”. Każde nowe doświadczenie z dziedziny biedy, przyjmował niemal z uciechą, a w każdym razie z wielką siłą. Niema co zapisać? Głupstwo. Mam właśnie jeszcze jedną okazję „wziąć

się za pysk” i robić to, co ja zechcę. Wytarte mam ubranie? Furdal! Da się latkę i konicel! Czyż to moda, która obchodzi się bez jakichś latek, wymyślonych przez paryskich czy nowojorskich krawców? Ja sobie wymyślę własne, oryginalne. Ze mnie będą palcami wytykać i obgadują? A licha bierz! Zdziesiątych filistrów, którzy człowieka wedle jego ubrania sądzą! Filister światu nie tworzy, ale pasyżytuje na nim. Nie mam pieniędzy na kupno kłosa? A djabli bierz całą literaturę, jeśli jak biedna owieczka nie potrafi wyjść z głupiego „trójkąta” małżeńkiego; co mnie obchodzi erotycznie głupstwy?

Zabrakło „forsy” na opłacenie radja? Pal licha! Zdejmuję antenę i idę słuchać do lasu śpiewu ptaków. Czy nie cudniejszy on, niż te zdechłe melodie tang i foxtrotów, nagrywanych w radjo z gramofonu?

Stracę odczyty? Wielka rzecz! Kto umie patrzeć na życie bystrzym, przytępnym okiem, dowie się więcej w ciągu jednej godziny, niż ze stu odczytów profesora Pociągowskiego! Nie stać mi pojechać do miasta na premierę do teatru? Pyszniel! Nie będę zmuszony wygwizdywać idyotycznego farszla z półnagimi aktorami i kabotynem w roli tytułowej!

Tak mój przyjaciel doszedł do niezbitnej pewności, że kryzys to właściwie „pyszna rzecz”. Bezmyślnych—nauczy myśleć, nieodległych—zmusi do wysiłku, lekkoduchów—nauczy dźwigać właściwą treść życia, utracujących—zruci na samo „dno nędzy”, a ten i ów pnie sobie w łeb i przestanie nareszcie „psuć powietrze”.

Ludzie zmuszeni będą przewietrzyć trochę swoją stęchlą i zamuloną jaźń i dopiero, kiedy uwolnią swoje umysły i serca od tych śmieciowych cywilizacji, w których tyłko bakterje moralne, szczerzy i karaluchy żerują—poznają właściwą wagę i sens życia.  
O to właśnie chodzi!... Inaczej świat musiałby spleśnieć. Bez „kryzysu” nie ruszylibyśmy ani kroku naprzód.

Niech żyje kryzys! Wiwe! Eljeni  
Antoni Patla.

Wkrótce zostanie wydane nowe rozporządzenie wykonawcze do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, które m. in. będzie zawierało przepis, że z dniem 15 listopada r. b. pobieranie opłat na rzecz P.F.D. będzie się odbywać od rzeczywiste sprzedanych biletów.

Bilety te zostaną przygotowane przez Państwową Wytwórnice papierów wartościowych na zlecenie Ministerstwa Robót Publicznych.

Ze względu na to, że przedsiębiorcy obwiniani będą zapłacić się w potrzebną ilość biletów przed 15 listopada b.r. przeto właściciele autobusów winni już teraz zgłosić Urzędowi Wojewódzkiemu (Dyrekcji Robót Publicznych) w terminie do dnia 3 października r. b. zapotrzebowanie na bilety na okres jednego miesiąca co-

najmniej...  
W zapotrzebowaniu należy podać ilość biletów oraz ich cenę.

Właściciele autobusów, którzy nie zgłoszą zapotrzebowania na bilety w terminie do dnia 3 października, nie mogą liczyć na przydział biletów przed 15 listopada r. b. i narażą się na skutki, jakie z tego powodu mogą wyniknąć dla prowadzonej przez nich komunikacji autobusowej.

Wspomniane bilety będą sprzedawane przez Urząd Wojewódzki przedsiębiorstwom państwowym za wysokość opłaty na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Do tego zostaną doliczone koszty druku biletów, przy czym bilet, zawierający 25 biletów będzie kosztował 21 groszy.

## Jakie zakłady pracy obowiązane są do ubezpieczenia pracowników w Funduszu Bezrobocia

Rozważając niedawno sprawę wniesioną przez prywatny zakład pracy przeciwko Funduszu Bezrobocia, Najwyższy

Trybunał Administracyjny orzekł, że przy musowi zabezpieczenia robotników w Funduszu Bezrobocia podlega zakład pracy, zatrudniającej co najmniej 6 robotników (pracowników fizycznych).

Orzeczenie powyższe dotyczyło jednak stanu prawnego do dnia 23 stycznia 1930 roku, od którego to dnia zakład pracy obowiązany jest zabezpieczać swych robotników w Funduszu Bezrobocia, o ile zatrudnia co najmniej 5 pracowników (łącznie fizycznych i umysłowych).

## Stow. Pań Miłos. św. Winc. à Paulo

przy Farze Grodz. z powodu tak gwałtownie nasuwających się chłódów jesieni ponownie pozwala sobie przypomnieć się Sz. Społeczeństwu, gorąco je zapraszając do współpracy, a w chwili obecnej do laskawego składania do Biura naszego ul. Horodniczańska 23 ofiar: czy to z używanego ubrania, czy też bielizny jak i obuwia zarówno dla dorosłych, jak i dzieci, na co są wyjątkowo częste zapotrzebowania i za co z góry serdecznie „Bóg zapłać” składa

ZARZĄD.

Kino teatr „ŚWIATOWID”  
BRYGIDZKA 2  
Pocz. seans. o g. 5.40, 7.30 i 9.30.

„Eskadra Orłów”  
Potężny dramat francuskiego arcydzieła. Front w ogniu bojowym. Najazd Zepelinów na Paryż. Miłość skazanych na niechybną śmierć. — Dobarowa orkiestra symfoniczna.  
Ceny miejsc: parter 80 gr., balkon 60 gr.

Pe południu od godz. 13-ej „Simba” król puszczy po cenach zmniejszonych.

KASA STEFCZYKA W GRODNIU  
Spółdzielnia Rolniczo-Kredytowa z nieograniczoną odpowiedzialnością  
ul Listowskiego Nr. 45, telefon Nr. 259.  
Udziela swym członkom POŻYCZEK i KREDYTU na wszelkie potrzeby gospodarcze  
Przyjmuje na wysokie oprocentowanie i wolne od podatków:  
Wkłady: Oszczędnościowe, wkłady w walutach obcych, otwiera rachunki bieżące (czekowe), załatwia inkasę weksli i frachtów, o wszelkie operacje bankowe w zakresie działalności spółdzielni, kredytowych wchodząca.

Lekarz-dentysta  
**NENKES**  
Przy gabinecie laboratorium sztucznych zębów godziny przyjęć od 9 rano do 7 wieczór.  
GRODNO, ul. Orzeszkowej 9. (gmach Poczty)

Zgubiono książeczkę wojskową na imię  
Abrama Chazama r. 1904.

Zgubiono książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Grodno na imię Zygmunt Krukowski roczn. 1903

MODNE TOWARY  
w wielkim wyborze  
**NAJTANIEJ**  
poleca na obecny sezon firma  
**„LECH”**  
Pocztowa 1 tel. 139

Dźwiękowiec  
**POLONJA**  
Pocztowa 4.

Na ogólne żądanie Szan. Publiczności udało się nam sprowadzić na powtórzenie wielkie arcydzieło dźwiękowe, reżyserji słynnego Ernesta Lubitscha p.t.  
**„MONTE CARLO”**  
role główne kreują: słynna JEANETTE Mc. DONALD wspaniały baryton JACK BUCHMAN

Kino  
**APOLLO**  
Dominikańska 26

D Z I S  
Ulubieńcy publiczności. D Z I S  
IWAN MOZZUCHIN, RINA de LIGUORO i SUZ BLANCHETTI  
w potężnym arcydziele filmowym p. t.  
**„CASANOVA”**  
(2 serie razem)

KINO  
**„PALACE”**  
Orzeszkowej 13.

D Z I S  
Wielki dramat na tle wojny domowej Stanów Zjednoczonych osnuty na tle powieści D. BELASCO p. t.  
**Miłość i Stawa (Dolores)**  
w roli głównej słynna gwiazda—bahaterka filmu „ARKA NUEGO” DOLORES COSTELLO

\* ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY  
**M. OLEJKIEWICZ**  
Grodno, Orzeszkowej 32  
FIRMA KONCESJONOWANA

Przy mój zamówienia na wszelkie roboty wchodzące w zakres elektro-techniki i mechaniki jak: remonty, przewijanie i ustawianie prądnic, silników prądu stałego i zmiennego, wszelkich przyrządów i aparatów elektromedycznych i mechanicznych.

Naprawy, instalowanie R A D I O odbiorników, przewijanie transformatorów m. cz. magnesowanie głośników i słuchawek.

Naprawy akumulatorów, wymiana płyt i elektrolitu.  
Wykonanie solidne i terminowe.

Konto P. K. O.  
Nr. 68425.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikacja — 1 za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. z zastrzeżeniem m. miejsca — 25 gr. od Niekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5% lamowy, za tekstem 10% lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68425.  
Redakcja i Administracja: ul. Pocztowa 13